

§ Z ORZECZNICTWA SĄDU NAJWYŻSZEGO

Glosa
do wyroku SN z dnia 10 listopada 2010 r.
- IV KK 326/10¹²⁸

TEZA

Skutkiem zatarcia skazania za niebyłe uważa się nie tylko skazanie, lecz również samo popełnienie przestępstwa. Oznacza to wprowadzenie fikcji prawnej, że do popełnienia przestępstwa w ogóle nie doszło. W aspekcie pozytywnym od chwili zatarcia skazania prawdziwe — z punktu widzenia porządku prawnego — jest zatem stwierdzenie, że danego przestępstwa nie popełniono. Powyższe implikuje oczywistą konstatację, że nie można objąć karą łączną, także w ramach wyroku łącznego, czegoś czego nie było (przestępstwa) i w tym czasie, a więc wydawania wyroku łącznego, nie ma (skazania za to przestępstwo).

GŁOSA

1. Pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w glosowanym wyroku, że skutkiem zatarcia skazania jest uznanie za niebyłe także samego popełnienia przestępstwa jest niemożliwy do zaakceptowania, gdyż pozostaje w sprzeczności z istotą zatarcia skazania. Uzasadniając powyższe stwierdzenie Sąd Najwyższy odwołał się do wcześniejszej identycznie brzmiącej tezy innego wyroku tego organu¹, na poparcie którego nie powołano żadnych argumentów. Taki sam pogląd i z tym samym uzasadnieniem został wyrażony także przez Sąd Apelacyjny w Katowicach². Można zatem przyjąć, że w tym zakresie jest jednolita linia w judykaturze, a że jest błędna, nie można jej pozostawić bez krytycznego komentarza.

2. Istota zagadnienia tkwi w rozumieniu skutków zatarcia skazania. Art. 106 k.k. regulujący tę instytucję ogólnie stanowi, że z chwilą zatarcia skazania uważa się je za niebyłe, a wpis o skazaniu usuwa się z rejestru skazanych. Nie precyzuje bliżej jego następstw. W literaturze natomiast zwraca się uwagę, że w świetle prawa osoba, której skazanie zostało zatarte staje się osobą niekaraną, pełnoprawnym członkiem społeczeństwa, z punktu widzenia prawnego fakt skazania danej osoby za przestępstwo nie miał miejsca. Z chwilą zatarcia skazania ustają wszelkie

* „Biuletyn Prawa Karnego” 2010, nr 7, poz. 1.2.6.

¹ Wyrok z dnia 18 czerwca 2009 r., IV KK 164/09, Lex nr 512114.

² Wyrok SA w Katowicach z dnia 29 października 2009 r. — II AKa 322/09, OSN Prok. i Pr. 2010, nr 6, poz. 11 z glosą krytyczną B.J. Stefańskiej, „Prok. i Pr.” 2010, nr 6, s. 184–190.

prawne skutki skazania³. Podkreśla się, że zatarcie skazania zmienia status prawny człowieka, otwierając możliwości przekreślenia przeszłości i rozpoczęcia nowego etapu życia społecznego⁴. Przywraca jednostkę do jej pierwotnego stanowiska obywatelskiego⁵.

Zatarcie skazania powoduje, że osobę skazaną uważa się za uprzednio niekaraną. Prowadzi ono do unicestwienia prawnych skutków skazania. Ze zwrotu „skazanie uważa się za niebyłe” — jak słusznie podnosi się w doktrynie — nie wynika, że ma być za takie uważane na przyszłość, lecz nie może być interpretowane w ten sposób, że skazanie uważa się za niebyłe także z mocą wsteczną, a więc że skazany odzyskuje utracony urząd, ordery lub odznaczenia⁶. Nie ma mocy wstecznej; nie działa *ex tunc*⁷. Przez zatarcie skazania następuje przywrócenie skazanemu statusu niekaranego z chwilą zatarcia skazania, choćby nie dokonano wykreślenia adnotacji o ukaraniu z Krajowego Rejestru Karnego. Z tego też powodu nie może unicestwiać samego przestępstwa. Zasadnie wskazuje się w piśmiennictwie, że z chwilą zatarcia skazania sprawca przestępstwa nie ma identycznego statusu społecznego jak osoba, która nigdy nie popełniła przestępstwa, a jedynie taki status prawny, natomiast prawo nie może zmusić osób prywatnych, aby zapomniały o przestępstwie i jego sprawcy⁸.

Zatarcie skazania likwiduje następstwa skazania w zakresie ograniczenia praw skazanego, ale nie powoduje *restitutio in integrum*. Nie niweluje całkowicie skutków skazania, bowiem skazany nie odzyskuje wszystkich utraconych praw, a co do niektórych jedynie zdolność do ich uzyskania, np. stopnia wojskowego; ustają ograniczenia, którym skazany podlegał do chwili zatarcia skazania⁹. Jest ono oznaką osobistej rehabilitacji sprawcy, który zostaje ponownie zintegrowany w wykonywaniu swoich praw (*servata distantia*)¹⁰. Zatarcie skazania nie daje podstaw do twierdzenia, iż skazanie to nie wywołało w porządku prawnym żadnych skutków prawnych. Nie oznacza ono anulowania treści wyroku, tj. wyeliminowania z mocą wsteczną (*ex tunc*) z porządku prawnego, jako w ogóle niewydanego i nieistniejącego, prawomocnego skazania oraz jego skutków¹¹.

³ M. Błaszczak, J. Długosz, M. Królikowski, J. Lachowski, A. Sakowicz, R. Skarbek, A. Walczak-Żochowska, W. Zalewski, R. Zawłocki, S. Żółtek, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do artykułów 32–116*, pod red. M. Królikowskiego, R. Zawłockiego, t. II, Warszawa 2010, s. 842 i 857.

⁴ J. Bafia (w:) J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny. Komentarz*, t. I, Warszawa 1987, s. 348.

⁵ J. Makarewicz, *Prawo karne*, Lwów 1928, s. 3.

⁶ W. Wolter, *Zarys systemu prawa karnego*, t. 2, Kraków 1933, s. 46; S. Śliwiński, *Polskie prawo karne*, Warszawa 1946, s. 561; M. Siewierski, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1958, s. 117.

⁷ S. Śliwiński, *Polskie prawo karne...*, op.cit., s. 561; J. Waszczyński, *Prawne skutki skazania*, „PiP” 1968, nr 11, s. 809–810; J. Bafia, K. Mioduski, S. Siewierski, *Kodeks karny. Komentarz*, t. I, Warszawa 1987, s. 348.

⁸ R. Krajewski, *Zatarcie skazania w prawie karnym*, „PiP” 2007, nr 11, s. 106.

⁹ S. Śliwiński, *Polskie prawo karne...*, op.cit., s. 517; M. Piekarski, *Ochrona...*, s. 94; J. Waszczyński, *Prawne skutki...*, op.cit., s. 810.

¹⁰ F.B. Arús, *La Cancelación de Antecedentes Penales*, Madrid 2006, s. 25.

¹¹ B.J. Stefańska, *Skutki zatarcia skazania*, „Prok. i Pr.” 2007, nr 10, s. 55–57.

Trafnie podkreśla się w literaturze, że zatarcie skazania nie obejmuje całej części skazującej wyroku¹², nie powoduje anulowania treści wyroku, a tylko wytwarza ustawową fikcję niekaralności¹³.

Ślusznie Sąd Najwyższy podkreślał, że od momentu zatarcia skazania nie może ono „wywoływać dla tej osoby żadnych negatywnych skutków prawnych; *a contrario*, wcześniej skazanie to istniało i wywoływało wobec skazanego określone, wynikające z treści wyroku, skutki prawne, np. konieczność odbycia kary pozbawienia wolności, uiszczenie grzywny, czy też poddanie się rygorom środków karnych”¹⁴. Jego bezpośrednim skutkiem jest tylko przywrócenie stanu niekaralności i zdjęcie ze sprawcy odium przestępcy¹⁵.

3. Zatarcie skazania pozostaje bez wpływu na fakt społeczny, jakim jest przestępstwo; bowiem miało ono miejsce i wywołało określone skutki. Żadna fikcja prawna nie jest w stanie wymazać go ze świadomości społecznej ani usunąć jego następstw. Zakres zatarcia skazania, odnoszący się tylko do faktu skazania, a nie przestępstwa wynika wprost ze znaczenia językowego sformułowania „zatarcie skazania”. „Zatarcie” oznacza „usunięcie śladów czegoś”¹⁶. Słowo to jest powiązane ze skazaniem, a zatem dotyczy tylko usunięcia śladów skazania, a nie przestępstwa, które obejmuje skazanie.

4. Za takim rozumieniem tej instytucji przemawiają także jej cele. Zatarcie skazania jest uzasadniane przede wszystkim względami polityki kryminalnej. Podnosi się, że z upływem czasu skazanie zaciera się w pamięci ludzkiej, a nadto istotna jest presumpcja poprawy sprawcy, chociaż brak jest pewności, co do tego, czy sprawca rzeczywiście się poprawił i zasługuje na przywrócenie praw. Człowiek, który karę odcierpiał i przez dłuższy czas zachowuje się nienagannie, zasługuje na to, by przywrócono mu utracone prawa lub zdolność do ich odzyskania. Ponadto chodzi „o ułatwienie przestępcy, który się poprawił, zupełnego powrotu do normalnych warunków życia w społeczeństwie”¹⁷. Wskazuje się, że „Wyeleminowanie ze społeczeństwa każdego przestępcy, nawet takiego, który usiłuje stać się pożytecznym jego członkiem, musiałoby się okazać, z punktu widzenia polityki karnej, nie tylko bezcelowe, ale wręcz szkodliwe. W ten sposób przeszkadzałoby się poprawie, a tym samym sprzyjało zwiększeniu liczby recydywistów”¹⁸. W przeciwnym wypadku każde skazanie, bez względu na rodzaj wymierzonej kary, zawierałoby pierwiastek dożywotniego obciążenia sprawcy konsekwencjami popełnionego przestępstwa, a z punktu widzenia potrzeb realizacji celów kary nie ma powodów, aby takie obciążenie skazaniem trwało nadmiernie długo¹⁹. Ze

¹² L. Hochberg, *Głosa do uchwały SN z dnia 7 maja 1965 r.* — VI KZP 8/65, „PiP” 1965, nr 10, s. 617.

¹³ T. Leśko, *Głosa od uchwały SN z dnia 21 stycznia 1966 r.*, s. 423.

¹⁴ Postanowienie SN z dnia 28 października 2009 r. — I KZP 24/09, OSNKW 2009, nr 12, poz. 105 z glosą aprobującą A. Herzoga, „Paragraf na Drodze” 2010, nr 1, s. 5 — 11.

¹⁵ J. Warylewski, *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2004, s. 433.

¹⁶ *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, pod red. H. Zgótkowej, t. 48, Poznań 2004, s. 455.

¹⁷ J. Makarewicz, *Prawo karne. Wykład porównawczy z uwzględnieniem prawa obowiązującego w Rzeczypospolitej Polskiej*, Lwów–Warszawa 1924, s. 268–270.

¹⁸ S. Glaser, *Polskie prawo karne w zarysie*, Kraków 1933, s. 285.

¹⁹ M. Błaszczyk, *Instytucja zatarcia skazania w polskim prawie karnym*, „SI” 2006, nr 46, s. 9.

względu na upływu czasu, jaki minął od skazania, nakazuje uznać za element bardzo odległej przeszłości i dalsze obciążanie nim skazanego byłoby dla krzywdzące²⁰. Zatarcie skazania wiąże się z celem prewencji szczególnie pozytywnej, a mianowicie z reedukacją, resocjalizacją lub reinsertacją społeczną skazanego. Słusznie zwraca się uwagę, że zatarcie skazania jest lub powinno być konsekwencją końcową racjonalnego okresu próbnego, ustanowionego przez normę prawną, w czasie którego skazany wykazuje swoim zachowaniem, że uległ resocjalizacji w znaczeniu materialnym. Oznacza to, że zmienił swój system wartości lub zachowań społecznych i znajduje się w warunkach „żyje w poszanowaniu ustawy karnej” i „prowadzi życie bez przestępstwa”²¹.

Jednocześnie zaznacza się, że przywrócenie osobie skazanej godności, jakie przedtem posiadała zmierza do tego, „by ją przez to utrzymać skuteczniej na drodze poprawy i chronić od recydywy”²². Uznaje się, że jednym z ważnych elementów całej polityki karnej jest uznanie, że skazany po odcierpieniu kary staje się z punktu widzenia prawa pełnoprawnym członkiem społeczeństwa²³. Chodzi o to, by sprawca przestępstwa nie był przez całe życie wyeliminowany ze społeczeństwa, by piętno skazania nie obciążało go przez całe życie. Podkreśla się że „Temu który zblądził, należy umożliwić pełny powrót do społeczności ludzkiej, nie należy utrudniać mu życia, w szczególności przez utrudnianie mu uzyskania pracy”²⁴. Zatarcie skazania ma na celu ułatwienie skazanemu powrotu do środowiska uczciwych ludzi²⁵. Jego celem jest usunięcie piętna skazania i umożliwienie pełnej społecznej rehabilitacji skazanego²⁶, ułatwienie pełnej adaptacji społecznej skazanego²⁷ i możliwie najszybsze, i najpełniejsze włączenie go w normalny nurt życia społecznego²⁸. Instytucja ta eliminuje negatywne następstwa skazania i umożliwia sprawcy powrót do pełnoprawnego funkcjonowania w społeczeństwie²⁹, ma na celu usunięcie konsekwencji prawnych i społecznych, ułatwiając w ten sposób normalne życie skazanym, którzy przez wymagany okres przestrzegali porządku prawnego³⁰. Zatarcie skazania nie może

²⁰ N. Kłaczyńska (w:) J. Giezek, N. Kłaczyńska, G. Labuda, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 2007 s. 668.

²¹ F.B. Arús, *La Cancelacion...*, op.cit., s. 27.

²² E. Krzymuski, *Wykład prawa karnego ze stanowiska nauki i prawa austriackiego*, t. I, Kraków 1911, s. 604.

²³ W. Celiński, *Problem puszczania w niepamięć skazania*, „NP” 1963, nr 6, s. 684.

²⁴ S. Śliwiński, *Polskie prawo karne...*, op.cit., s. 562.

²⁵ J. Jamontt, E. St. Rapaport, *Kodeks karny 1932*, Warszawa 1932, s. 444.

²⁶ A. Marek (w:) *Prawo karne. Zagadnienia teorii i praktyki*, Warszawa 1986, s. 278; tenże, *Prawo karne. Część ogólna*, Bydgoszcz 1993, s. 371.

²⁷ K. Buchała, A. Zoli, *Polskie prawo karne*, Warszawa 1995, s. 481; M. Subkont, *Prawo karne. Podręcznik dla studentów administracji*, Sopot 1998, s. 137.

²⁸ J. Waszczyński (w:) *Prawo karne w zarysie. Nauka o karze i innych środkach penalnych*, pod red. J. Waszczyńskiego, Łódź 1983, s. 132.

²⁹ M. Mozgawa (w:) M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa, *Prawo karne materialne. Część ogólna*, Wolters Kluwer 2006, s. 467.

³⁰ A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2009, s. 395.

rodzić żadnych konsekwencji prawnych ani ograniczać praw osoby, której skazanie uległo zatarciu”³¹.

Zatarcie skazania — jak podkreślono w uzasadnieniu projektu kodeksu karnego z 1997 r. — pełni funkcję ułatwienia integracji społecznej skazanego, który karę odbył, darowano mu ją lub też nastąpiło przedawnienie jej wykonania, co w kontekście art. 108 k. k. oznacza domniemanie, że nie popełnił ponownie przestępstwa”³².

5. Objęcie zatarciem skazania nie tylko samego faktu skazania, a także przestępstwa, którego dotyczy skazanie, wykraczałoby poza znaczenie językowe tego zwrotu oraz pozostawałoby w sprzeczności z istotą tej instytucji. Ponadto byłoby wynikiem zastosowania wykładni rozszerzającej. Słusznie zaś zauważa się w doktrynie, że brak jest podstawy do rozszerzającej wykładni przywileju, jaki ustawa łączy z zatarciem skazania³³ i zatarcie skazania nie obejmuje całej części skazującej wyroku³⁴.

6. Z podanych wyżej względów ocena tezy glosowanego wyroku musiała być negatywna. Należy oczekiwać, że Sąd Najwyższy odstąpi od tej linii orzecznictwa i dokona wykładni art. 106 k.k., która będzie zgodna ze znaczeniem językowym tego przepisu i celami zatarcia skazania.

mgr BLANKA J. STEFAŃSKA

³¹ M. Mozgawa (w:) M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa, *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Warszawa 2007, s. 212.

³² *Nowe kodeksu karane — z 1997 r. z uzasadnieniami*, Warszawa 1997, s. 172.

³³ S. Śliwiński, *Polskie prawo karne...*, op.cit, s. 561.

³⁴ L. Hochberg, *Głosa do uchwały SN z dnia 7 maja 1965 r.* — VI KZP 8/65, „PiP” 1965, nr 10, s. 617.